STRAJK w KGHM?

Związki zawodowe wydały wspólne stanowisko związane z formą protestu przeciwko wprowadzeniu podatku od kopalin. W KGHM obowiązuje pogotowie strajkowe.

str. 5

Głoszą herezję

str. 2

Lider grupy mieszka w Lubinie i tytułuje się prorokiem czasów ostatecznych. Kuria Biskupia w Legnicy przestrzega, że jego działalność nie jest zgodna z nauką kościoła rzymskokatolickiego.

reklama

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

lubin extra!
nr 11 26 stycznia 2012 r. gazeta bezpłatna
ISSN 2083-9162

takie rzeczy tylko w Lubinie

Prezydent mówi o „durnym prawie" i zatrudnia człowieka z wyrokiem.

Czy za błędy w powoływaniu członków rad nadzorczych i skazujący wyrok – pół roku w zawieszeniu na dwa lata, prezydent Robert Raczyński „nagradza" skazanego?

str. 6-7

Pogoda na cztery dni aktualizowana co godzinę

www.lubinextra.pl - www.lubinextra.pl

reklama

FHU „Pomykała"
Czynne codziennie:
pon.- pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00
ul. Ścinawska 10
59-300 Lubin
tel. (76) 841 01 99
www.pomykala.pl

WYMIANA OLEJU I FILTRÓW
- wymiana oleju w automatycznych skrzyniach biegów
- wymiana oleju i płynów eksploatacyjnych

MECHANIKA POJAZDOWA
- rozrządy
- układy hamulcowe
- zawieszenia
- inne naprawy

KOMPUTEROWE USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI

lubin extra!
REKLAMA
Tel. 609 736 704

Niepokój domu dziecka

Molestowanie, znęcanie się nad dziećmi, brak środków higieny osobistej – to tylko niektóre z zarzutów zawartych w anonimowym liście.

str. 3

Oficjalne napomnienie nic nie dało

Głoszą herezję

Lider grupy mieszka w Lubinie i tytułuje się prorokiem czasów ostatecznych. Kuria Biskupia w Legnicy przestrzega, że jego działalność nie jest zgodna z nauką kościoła rzymskokatolickiego.

Kuria Biskupia w Legnicy zaniepokojona jest działalnością Grupy Apostołów Czasów Ostatecznych. Taki tytuł grupa nadała sobie sama. Przewodzi jej lider zamieszkały w Lubinie. Legnicka Kuria w specjalnym komunikacie przekazała, że działalność grupy nie jest w zgodzie z nauczaniem Kościoła rzymskokatolickiego.

„W ostatnich dniach Biskup Legnicki podjął starania, aby osoba przewodząca grupie, która nazywa siebie prorokiem czasów ostatecznych była posłuszna nauczaniu Kościoła. Mimo oficjalnego napomnienia wysiłki te nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Dlatego kuria przestrzega wszystkich wiernych, aby wykazali ostrożność w kontaktach z tą grupą."

W ocenie Kościoła Grupa Apostołów Czasów Ostatecznych głosi herezje. Podważa kościelną hierarchię a nawet twierdzi, że może udzielać wybranych sakramentów przypisanych księżom. Komunikat kurii został odczytany na niedzielnych mszach w parafiach regionu lubińsko-polkowickiego.

(pit)

Wypadki na sier-polu...

W rejonie szybu SW-1 na głębokości 850 metrów doszło do obwału stropu. Na oddziale G-41 przysypało dwóch górników Do akcji przystąpiły trzy zastępy JRGH. 32-letni nadgórnik doznał obrażeń dolnych partii ciała.

- Drugi z górników 42-letni operator obrywaka na powierzchnie wyjechał o własnych siłach - informuje Sylwia Rozkosz z Departamentu Komunikacji KGHM.

Kolejny wypadek miał miejsce dwa dni później na oddziale G-54. Niestety okazał się tragiczny dla 41-letniego mieszkańca Jugowa, który był operatorem kotwiarki . Skały przysypały go kiedy znajdował się na zewnątrz maszyny.

... i Rudnej

Trzech górników PeBeKa zostało rannych w czasie naprawy maszyny. Do obrażeń doszło w czasie demontażu koła w wozie odstawczym.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że trzej pracownicy PeBeKa (30, 37, 59 lat), mieszkańcy Lubina, Głogowa i Nowej Soli mieli solidne potłuczenia, jeden złamanie nogi a inny uraz oka. Agnieszka Kubica-Radek rzecznik PeBeKa potwierdza, że cała trójka trafiła do dwóch szpitali. Lekarz wypadek zakwalifikował do kategorii lekkich – dodaje.

Sprawę wypadku z uwagi na fakt, że brało w nim udział aż trzech górników bada Okręgowy Urząd Górniczy.

MODELE Z ROCZNIKA 2011

WIELKA WYPRZEDAŻ OPLA!

Zaawansowana niemiecka technologia w zasięgu ręki.

www.opel.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO_2 – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO_2 – 129 g/km; Astra Classic 1.6 – 6,2 l/100 km, CO_2 – 146 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl

Wir leben Autos.

Autoserwis Dolny Śląsk LM Sp. z o.o.
59-300 Lubin, ul. Legnicka 65

Tel. 76 746 77 00
www.opel-as.com.pl

lubinextra! gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON 390991847, EDG 001909; Druk: LUBPRES DRUK, Zielona Góra, Lubin Extra! Redaktor naczelny: Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, GSM 603-535-338; opracowanie graficzne: Katarzyna Wieczorek, Reklama: GSM 609-736-704, reklama@lubinextra.pl; www.lubinextra.pl Listy tradycyjne adresować na: LubinExtra!, Skr. Poczt 110, 59-300 Lubin.
Nakład 10 000 egz. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, tekstów sponsorowanych. Przedruk i kopiowanie tekstów wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego LubinExtra! Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła.

Ścinawa. Powiat umywa ręce, pokazuje dokumenty i czeka na zewnętrzne kontrole

Niepokój domu dziecka

Molestowanie, znęcanie się nad dziećmi, brak środków higieny osobistej – to tylko niektóre z zarzutów zawartych w anonimowym liście od pracowników Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Ścinawie. Zarząd powiatu lubińskiego umywa ręce przekonując, że to donosy i pomówienia, a anonimami władza zajmować się nie będzie.

Zarząd Powiaty jest zaniepokojony, ale nie tym, że dzieciom może dziać się jakaś krzywda ale tym, że ktoś do redakcji wysyła anonimy, a dziennikarze je publikują. Aby uspokoić opinię publiczną starosta Tadeusz Kielan wraz z wicestarostą Krzysztofem Majem zorganizowali konferencję prasową. Pojawili się na niej z grubymi tomami dokumentów - raportami z kontroli w domu dziecka. Ta jednak obejmowała rok 2011 i dotyczyła tylko dokumentacji. Na początku spotkania z dziennikarzami zapowiedzieli też, że nie będą odnosili się do anonimów. - Niektórzy piszą różne dziwne historie typu mycie głowy płynem do naczyń, to są absurdy i nikt tego nie stwierdził – mówi Maj i przekonuje - Nic nieprawidłowego nie dzieje się w domu dziecka, ale czekamy na ocenę niezależnych organów i wtedy będziemy wyciągać wnioski bo taka jest prawidłowość postępowania – dodaje wicestarosta.

Wtóruje mu starosta Kielan - Osobiście wizytowałem dom dziecka w Ścinawie – uspokaja Tadeusz Kielan. – W zeszłym roku byłem co najmniej pięć razy. Pierwsze wrażenie było takie, że właściwie tym dzieciom niczego nie brakuje poza normalnymi rodzinami. Jest ciepło, czysto, każde dziecko ma swój kącik, jest schludnie. Dzieci są dobrze ubrane, ładnie ubrane. Byłem bardzo mile zaskoczony. Nawet jeśli chodzi o dary, ich liczba przewyższa zapotrzebowanie. Ostatecznie, czy dzieci są bezpieczne, czy nie dzieje im się krzywda sprawdzą Dolnośląski Urząd Wojewódzki i Rzecznik Praw Dziecka. Do tych instytucji również dotarły informacje o nieprawidłowościach i anonim.

- Nie reagujemy na wszystkie anonimy, ale ten nas zaniepokoił – powiedział Tadeusz Belerski z biura Rzecznika Praw Dziecka. – Mamy już doświadczenie z innych miejsc, gdzie po kontroli po anonimie światło dzienne ujrzały makabryczne rzeczy. Dlatego sprawdzimy co się dzieje w Ścinawie.

Choć zarząd powiatu nie odniósł się do listu stała się rzecz zaskakująca tak jakby chciano wyciszyć sprawę dając dziennikarzom sensacje dotyczące poprzedniej dyrektorki i niektórych pracowników. – Jest wiele nieprawidłowości stwierdzonych w działaniu poprzedniej pani dyrektor – grzmi Maj. – Na poddaszu nie ma wentylacji, są braki w dokumentacji, a jej część została sfałszowana. Fałszowano karty nauczycieli, karty godzin pracy i karty wyjazdów. Była pani dyrektor wydała również polecenie niszczenia dokumentów – wymienia Maj. W jego ocenie to jest przyczyna anonimów. - Reagujmy na nie z rozsądkiem. Dajcie nam popracować i poczekajmy na wyniki kontroli.

Niezależnie od słów zarządu powiatu niezależne od miasta i powiatu redakcje już docierają do osób, które potwierdzają treści zawarte w anonimie. Do sprawy powrócimy.

(MC/pit)

reklama

Zamienie mieszkanie
3 pokojowe, 50,6 m.kw. 3 piętro na osiedlu Przylesie na mieszkanie 2 pokojowe (do 35m.kw). Mieszkanie jest częściowo po remoncie, nowe okna PCV, otwarta kuchnia, NISKI CZYNSZ! Dobra lokalizacja. W pobliżu znajduje się szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy.
tel. 781 716 495 lub 76 84 34 179

Zamienie mieszkanie
27m² na 8 piętrze, do odświeżenia, piękny widok, dwa pokoje, otwarta kuchnia, toaleta wraz z łazienką, wymienione okna, rolety okienne. Interesuje mnie mieszkanie na Przylesiu na parterze, ok. 60 m² bądź mniejsze, zamiana za dług mieszkaniowy bądź dopłatą za metry.
tel. 695 524 478

reklama

Kucharz w kuchni pchnął i...

Oskarżony o zabójstwo

Sąd zajmie się sprawą z marca ubiegłego roku kiedy to 40-letni Rafał G wypchnął z okna 52-letniego znajomego. Do zdarzenia doszło w budynku socjalnym przy ul. Skłodowskiej-Curie w Lubinie.

Mężczyźni znali się od dawna. Rafał G, był częstym bywalcem deleżaka przy Skłodowskiej-Curie obok Urzędu Skarbowego. - Rafał G. poznał pokrzywdzonego przez swojego ojca, z którym mieszkał w bloku przy ul. Skłodowskiej w Lubinie. Rafał G. wielokrotnie przychodził do niego i wspólnie pili. Pomimo to, oskarżony miał pretensje do znajomego o śmierć ojca, gdyż ten spożywał razem z nim alkohol w różnej postaci.

Na tym tle między mężczyznami dochodziło do awantur. - W trakcie jednej z nich oskarżony zniszczył drzwi do mieszkania pokrzywdzonego – informuje Liliana łukasiewicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kolejne spotkanie mężczyzn odbyło się 28 marca ubiegłego roku. We wspólnej kuchni na IV piętrze doszło do kłótni, szarpaniny i popychania. Rafał G. miał fizyczną przewagę i w pewnym momencie wypchnął znajomego przez okno. Upadek był śmiertelny, jednak sprawca najspokojniej w świecie wyszedł z kuchni i poszedł do innego znajomego, z którym wcześniej pił. Przespał się u niego, a rano wyszedł do domu.

- W toku śledztwa uzyskano opinię sądowo–psychiatryczną. Biegli stwierdzili, iż Rafał G. nie jest chory psychicznie, ale upośledzony umysłowo w stopniu lekkim oraz uzależniony od alkoholu. W momencie czynu miał ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie może jednak stawać przed sądem – informuje prokurator Łukasiewicz.

Oskarżony jest kawalerem, nie przyznał się do zabójstwa. Z zawodu jest kucharzem. Przed osadzeniem w areszcie pobierał rentę oraz utrzymywał się z prac dorywczych. Był karany za liczne przestępstwa przeciwko mieniu i kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości. Za zabójstwo grozi mu dożywotnie więzienie. Jednak z uwagi na stan ograniczonej poczytalności sąd może zastosować wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary, czyli pozbawienie wolności od 2,5 roku do 8 lat.

(pit)

Krewki ścinawiak niszczył auta

Alkohol szkodzi...

Zniszczył 5 samochodów i może spędzić nawet pięć lat w więzieniu… To są skutki picia wódki.

Dwa tygodnie temu w czwartkowy późny wieczór dyżurny lubińskiej policji otrzymał zgłoszenie, że na parkingu niestrzeżonym, w rejonie ul. Cedyńskiej w Lubinie, w samochodach wybijane są szyby. Sprawę wyjaśniali policjanci z wydziału prewencji. Znali rysopis sprawcy i jego wygląd. Przeczesywanie okolicy dało efekt, bo kilkaset metrów od zniszczonych aut, wandal został zatrzymany.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Jak ustalono 45 – letni mieszkaniec gminy Ścinawa idąc ul. Cedyńską przy użyciu deski panelowej wybijał szyby w samochodach. Przed zatrzymaniem zdążył już uszkodzić pięć aut. Straty, jakie spowodował wstępnie wyceniono na ponad 2 – tysiące złotych.

45 – latek za zniszczenie mienia odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(pit)

Tajemnica pchnięcia nożem w szkole „na zakręcie" nadal nie jest wyjaśniona.

Zobaczyli jak było?

Obaj nauczyciele oskarżają się wzajemnie. Prokuratura odtwarza zatem przebieg zdarzeń była wizja lokalne.

O przebiegu zdarzenia w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie opowiedziała zarówno dyrektorka Beata G, jak i pchnięty nożem nauczyciel Wacław G. Śledczy przeprowadzili wizję lokalną w ubiegłym tygodniu. Odbyła się za zamkniętymi drzwiami. Na teren szkoły nie wpuszczono nikogo poza uczestnikami wizji.

Przypomnijmy, że do niewyjaśnionego w pełni do dzisiaj zdarzenia doszło w połowie listopada w gabinecie dyrektora. Wtedy Beata G. miała pokłócić się z nauczycielem. Konsekwencją tego było pchnięcie nożem. Problem w tym, że dyrektorka twierdzi iż nauczyciel okaleczył się sam, a nauczyciel, że został pchnięty przez dyrektorkę.

Dzisiaj Beata G. choć ma postawione zarzuty nadal kieruje szkołą. Jeszcze w ubiegłym tygodniu nauczyciel przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Matematyk był przesłuchiwany w obecności psychologa. – Podejrzana zostanie przebadana przez psychiatrę – informuje Liliana Łukasiewicz, rzeczniczka, Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

(pit)

- To skok na kasę KGHM – tak komentuje zmiany w radzie nadzorczej Ryszard Zbrzyzny poseł SLD.

Kadrowa karuzela

Takiej wymiany Rady Nadzorczej nikt się nie spodziewał. Z prasowych doniesień wynika, że poszło o inwestycję w Kanadzie.

W radzie nadzorczej KGHM nie zasiadają już Marcin Dyl, Marzanna Weresa, Arkadiusz Kawecki, Jan Rymarczyk i Franciszek Adamczyk. Jeszcze dzień przed walnym zakładano, że wymiana będzie dotyczyła dwóch góra trzech osób. Na spotkaniu akcjonariuszy okazało się, że stanowiska w radzie straciło aż pięcioro jej członków. Powołanie każdego nowego spotkało się ze sprzeciwem drobnych właścicieli akcji lubińskiej spółki. Uważają, że nie ma potrzeby zmian w radzie na pięć miesięcy przed normalnym terminem jej oceny.

Nowymi członkami RN KGHM na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy (NWZA)z rekomendacji Ministra Skarbu zostali Aleksandra Magaczewska, Robert Oliwa, Mariusz Kolwas. Rekomendacje do powołania złożyło również PZU OFE, które wskazała na Jacka Poświata i Krzysztofa Kaczmarzyka. Z wyników na głosowania można było wnioskować, że decyzja zapadła głosami Skarbu Państwa i PZU OFE, co może wskazywać na nieformalne porozumienie co do ustalonego nowego składu rady nadzorczej.

Ryszard Zbrzyzny zmiany ocenił krótko – to skok na kasę. Inny akcjonariusz Jan Akielaszek na forum NWZA zaapelował - czas aby związki zawodowe zaczęły organizować pikiety. Wypowiedź przerwał przewodniczący obrad wskazując, że akcjonariusz zachowuje się niewłaściwie. Akielaszek poprawił się – Proszę w kulturalny sposób wpływać na posłów tego regionu…

W ocenie obserwatorów NWZA kolejnym elementem kadrowych zmian w KGHM będzie zarząd spółki. Przypomnijmy na 27 stycznia zaplanowane jest posiedzenie rady nadzorczej Polskiej Miedzi. Najprawdopodobniej jednak dopiero jeżeli ma dojść do jakichkolwiek zmian może się to stać dopiero na następnym spotkaniu tego gremium.

Na NWZA KGHM doszło do jeszcze jednego zaskakującego wydarzenia. Skarb Państwa nie zgodził się na wykup akcji KGHM. Prezesi spółki nie wypowiadali się w kwestii podjętej decyzji. Dariusz Wyborski, dyrektor Departamentu Komunikacji KGHM tłumaczył, że zarząd ze zrozumieniem przyjął decyzję NWZA co do zaniechania projektu wykupu akcji. – Sytuacja na rynkach nie jest dzisiaj stabilna a decyzja o tym projekcie zapadała kiedy na rynkach nie było takiego kryzysu. Idea wykupu miała charakter opcjonalny i okresowy. Zarząd mógł ale nie musiał wykupywać akcji, uzależniając wiele czynników ekonomicznych od swojej decyzji.

Ryszard Zbrzyzny pomysł zarządu Herberta Wirtha oceniał bardzo dobrze. – Zarząd miał nadwyżkę finansową i chciał ją dobrze zagospodarować na rzecz przyszłości spółki tworząc kapitał rezerwowy w wysokości 3 mld zł. Gdyby zrealizowano wykup zwiększyłby się udział Skarbu Państwa w posiadanym pakiecie akcji.

(pit)

lubinextra!

Trafiamy w 10 tysięcy miejsc!
Zareklamuj się u Nas!
Zadzwoń
tel. 609 736 704
Napisz
reklama@lubinextra.pl

W KGHM pogotowie strajkowe

Związki zawodowe działające w KGHM wydały wspólne stanowisko związane z formą protestu przeciwko wprowadzeniu podatku od kopalin. W KGHM obowiązuje pogotowie strajkowe.

- Podatek w projekcie rządowym będzie miał fatalny skutek dla KGHM. W pierwszej kolejności odczują go pracownicy Polskiej Miedzi. Szacujemy, że w pierwszym etapie zwolnionych może zostać nawet 6 tys. osób – informuje Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności.

Niezadowolenie związków zawodowych działających w KGHM wynika z faktu fikcyjnych konsultacji projektu ustawy. Zirytowała je również odpowiedź ministra finansów na opinię Solidarności co do nowego podatku. – Pan minister nawet nie odniósł się do naszych uwag. Konsultacje stały się zwykła formalnością bez dyskusji. To fikcja konsultacji – mówi Czyczerski.

Już dzisiaj wiadomo, że wprowadzenie podatku znacząco uszczupli zysk KGHM. Wiadomo również, że wpłynie na zmniejszenie podatków, które otrzymują lokalne samorządy. Wśród lokalnych parlamentarzystów jest zgoda co do niewłaściwej formuły opodatkowania kopalin. Ryszard Zbrzyzny (SLD) uważa, że w obecnej formie ten podatek będzie zabójstwem dla KGHM. Posłanka PO z Głogowa Ewa Drozd przyznaje, że nie jest przeciwna podatkowi, ale jego forma jest niewłaściwa. - W głosowaniu w Sejmie nie poprę tego podatku - deklaruje.

(pit)

www.lubinextra.pl

Radni opozycji w szoku, bo prezydent mówi o „durnym prawie" i dalej zatrudnia skazanego urzędnika.

takie rzeczy tylko w Lubinie

Czy za błędy w powoływaniu członków rad nadzorczych i skazujący wyrok – pół roku w zawieszeniu na dwa lata, prezydent Robert Raczyński „nagradza" prawomocnie skazanego naczelnika?

Sądowe problemy najbliższych współpracowników prezydenta rozpoczęły się po kontroli NIK. Wykazała ona nieprawidłowości. Potem były doniesienia do prokuratury, z których trzy skończyły się aktami oskarżenia. Dwa prawomocne wyroki już zapadły. Jeden dotyczy skazania byłego już prezesa Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej. Drugi naczelnika w Urzędzie Miejskim. Trzeci proces trwa i dotyczy obecnego prezesa MPWiK, byłego wiceprezesa i byłego kierownika działu informatyki. Sprawa najogólniej rzecz ujmując związana jest z przepłacaniem za informatyzację spółki.

Adam Sawicki
Fundacja im St. Batorego:
Mówienie o „durnym prawie" jest niestosowne. A wyznaczenie na członka rady nadzorczej osoby, która została skazana prawomocnym wyrokiem za niedopełnienie obowiązków związanych z nadzorowaniem spółek miejskich jest niewłaściwe i podważa zaufanie mieszkańców do władz miasta.

Krzysztof Olszowiak
radny Porozumienia Samorządowego
To cynizm i arogancja władzy. Gdy usłyszałem wypowiedź Prezydenta Raczyńskiego osłupiałem ze zdumienia. Prezydent wielokrotnie udowodnił, że działa na granicy prawa, interpretując przepisy na swoje potrzeby. Zasady etyczne już dawno przestały być brane pod uwagę, lecz decyzja dotycząca byłego naczelnika jest jawnym lekceważeniem mieszkańców Lubina.

Decyzja sądu była dla Andrzeja Pudełki nie tylko wyrokiem, ale i koniecznością pożegnania się z intratnym stanowiskiem naczelnika w Urzędzie Miejskim w Lubinie. W tej materii prawo jest jasne i czytelne - urzędnik musi mieć „czyste ręce". Wyrok zapadł we wrześniu i krótko po tym naczelnik złożył rezygnację – przestał być pracownikiem prezydenta. Jednak w kilka tygodni później ku zdziwieniu radnych i dziennikarzy, którzy przyszli na sesję Rady Miejskiej były naczelnik wypowiadał się w imieniu prezydenta w sprawach dotyczących …oświaty. Okazało się, że Andrzej Pudełko po tym jak z racji wyroku przestał być urzędnikiem został …doradcą prezydenta, zatrudnionym ponownie w … Urzędzie Miejskim . W grudniu skazany naczelnik reprezentował prezydenta w decyzjach dotyczących …miejskich spółek.

Pojawia się pytanie, czy etyczne jest zatrudnianie na stanowisku doradcy, naczelnika, który chwilę wcześniej przestaje być naczelnikiem z powodu prawomocnego wyroku? Pytanie retoryczne, odpowiedź oczywista, ale nie dla wszystkich.

Roberta Raczyński, prezydent Lubina uważa że mamy …durne prawo. - Wiele durnych przepisów obowiązuje w Polsce i powinniśmy się starać o ich uchylenie. Złe prawo należy naprawiać – bez ogródek mówi Raczyński.

Durne prawo i zarazem złe prawo, o którym mówi Raczyński zastosował niezawisły ...Sąd Rejonowy, a potem ...Okręgowy wobec naczelnika.

Andrzej Pudełko był naczelnikiem wydziału audytu i nadzoru właścicielskiego w Urzędzie Miejskim w Lubinie. Za co został skazany? „Nie dopełnił obowiązków w zakresie kontroli nad spółkami komunalnymi w ten sposób, że zaniechał weryfikacji dopuszczalności objęcia przez poszczególnych kandydatów stanowiska w danej radzie nadzorczej, co spowodowało złamanie prawa w zakresie ustawy kominowej i ustawy korupcyjnej."

Kiedy został skazany prawomocnym wyrokiem naczelnikiem być już nie mógł. Prawo tego zabrania. Okazało się jednak, że nie zabrania zatrudniania skazanego jako doradcy. Taką też formę angażu wykorzystał Raczynski.

Mało tego, były naczelnik, a obecny doradca prezydenta nadal jest na „świeczniku" i reprezentuje prezydenta i miasto w różnych sprawach. Wśród nich jest oświata – zajmie się ujednoliceniem funkcjonowania szkół miejskich i tych przejętych od powiatu - mówił trzy miesiące temu Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta, po tym jak Pudełko po zwolnieniu z urzędu zabrał głos w sprawach oświaty na …sesji Rady Miejskiej.

Dzisiaj jasno też widać, że były naczelnik mimo wyroku wciąż jest zaufaną osobą prezydenta. Nadal piastuje funkcję szefa rady nadzorczej komunalnej spółki MPGO Mundo (administrator wysypiska śmieci), a mimo tego, że wyrok dotyczy niedopełnienia obowiązków w zakresie kontroli nad spółkami komunalnymi Pudełko podejmuje decyzje, które ich dotyczą! W grudniu czterokrotnie prezydent Robert Raczynski udzielił mu pełnomocnictwa do reprezentowania interesów Gminy Miejskiej Lubin. W rezultacie w czasie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (NWZ) Regionalnego Centrum Sportowego sp. z o.o. skazany mógł dokonywać zmian w składzie rady nadzorczej i ustalać wynagrodzenie członków tej rady oraz decydować w innych sprawach podejmowanych na NWZ. Pełnomocnictwo było udzielone również na NWZ w OSiR Lubin sp. z o.o., a także w „prezydenckiej" telewizji TVL sp. z o.o. Pełnomocnictwo to najprościej rzecz ujmując zastępstwo za prezydenta miasta z pełnym prawem do decydowania w kwestii spraw omawianych na danym NZW.

Czy to w porządku, że osoba z wyrokiem nadal reprezentuje miasto? Prezydent nie chciał dyskutować na ten temat mówiąc o durnym prawie. - Państwo pytacie, o stanowisko i je przekazuję. Przecież to ja go powołałem.

Piotr Krażewski

Andrzej Pudełko, po tym jak z racji wyroku przestał być urzędnikiem, został doradcą prezydenta, zatrudnionym ponownie w Urzędzie Miejskim

Pełny kościół na Gali Noworocznej KGHM.

Gwiazdy w kościele

Widownię przyciągnęła operowa uczta, która na stałe wpisała się do kalendarza imprez kulturalnych Lubina.

Aleksandra Kurzak i Artur Ruciński, Hanna Śleszyńska i Sebastian Karpiel – Bułecka – ci artyści dali uczestnikom koncertu możliwość przeżywaniu uczty dla ducha i ucha. – To był wyjątkowy rok – mówi Wiesław Migdał, proboszcz parafii św. Maksymiliana Kolbe. Proboszcz cieszył się, że po raz kolejny kościół stał się oazą artystów najwyższej klasy.

Repertuar gali był urozmaicony. Można było przekonać się jak wykonawcy rożnych gatunków muzycznych potrafią połączyć siły aby dać wspólny występ. Nad stroną muzyczną czuwała Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zabrzańskiej. Natomiast Piotr Gąsowski wprowadzał zebranych w operowy klimat.

(pit)

Wodne bajery Interferii w Świeradowie

Lifting Malachitu i aquapark

Kredyt a 13,5 mln zł otrzymała lubińska spółka Interferie. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na budowę aquaparku oraz remont elewacji Hotelu Malachit w Świeradowie Zdroju.

Budowa aquaparku wraz z remontem elewacji istniejącego budynku Hotelu Górskiego Malachit w Świeradowie Zdroju oraz inne prace będą kosztowały 10,7mln zł. Roboty zaplanowano również w znajdującym się w Kołobrzegu Ośrodku Sanatoryjno – Wypoczynkowym Chalkozyn. Tutaj inwestycja dotyczyć będzie modernizację elewacji i dachów, przebudowy balkonów oraz modernizacji drogi wewnętrznej i miejsc parkingowych . Jej wartość w kredycie sięgnie 1,8 mln zł.

Ponadto przeprowadzona zostanie termomodernizacja i przebudową balkonów wraz z rozbudową kawiarni w Ośrodku Sanatoryjno – Wypoczynkowym Cechsztyn w Ustroniu Morskim. Tutaj udział inwestycji w kredycie stanowi równowartość 895 tys. zł.

Kredyt został udzielony na ponad 9 lat.

(pit)

Wśród wszystkich szpitali w Polsce akredytację ma niewiele ponad setka

MCZ wśród najbezpieczniejszych

Pacjenci szpitala Miedziowego Centrum Zdrowia mogą czuć się bezpiecznie. Placówka otrzymała akredytację Ministra Zdrowia.

Wśród zewnętrznych metod zapewniania wysokiej jakości świadczeń akredytacja jest najszerzej sprawdzoną na świecie i najskuteczniejszą. Jej rola we współczesnych systemach zdrowotnych polega głównie na wyszukiwaniu zagadnień, które w największym stopniu wpływają na poziom świadczeń i bezpieczeństwo pacjentów.

W dniu 27.12.2011r. MCZ S.A. uzyskało status szpitala akredytowanego i zajęło miejsce wśród zaledwie 110 szpitali akredytowanych w Polsce. Co to oznacza dla lokalnej społeczności i pacjentów? Nic innego jak to, że Szpital świadczy usługi na wysokim poziomie, a bezpieczeństwo pacjenta jest sprawą priorytetową – mówi Marzena Łokietko – Naczelna Pielęgniarka i Pełnomocnik ds. Systemu Zarządzania Jakością.

Najcenniejszym elementem systemu akredytacyjnego jest to, iż pojedyncza placówka, taka jak szpital, ma możliwość dokonania samooceny poprzez porównanie się z wzorcami dobrego postępowania jakimi są przyjęte explicite, standardy akredytacyjne. Określenie w ten sposób własnych słabych stron pozwala osobom zajmującym się jakością na poszukiwanie sposobów poprawy funkcjonujących wewnątrz jednostki procesów, a określenie naszych mocnych obszarów pozwala na rozwijanie się w tym kierunku.

W dniach 23-25 listopada 2011 r. wizytatorzy Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia przeprowadzili skrupulatną kontrolę wszystkich obszarów funkcjonowania MCZ S.A. – Do powyższej wizyty przygotowywaliśmy się 12 miesięcy, w tym czasie powołaliśmy do działania wiele zespołów zadaniowych, opracowaliśmy procedury, przeprowadziliśmy analizy własnej działalności klinicznej – kontynuuje Marzena Łokietko.

Powyższe osiągnięcie nie byłoby możliwe bez zaangażowania całego zespołu zatrudnionego w MCZ S.A., a zwłaszcza grupy zawodowej lekarzy. Na sukces składają się drobne, ale bardzo istotne sprawy – mówi Marzena Łokietko. Np. kwestia przedstawiania się pacjentowi, unikanie anonimowości personelu znacznie poprawia poczucie bezpieczeństwa pacjenta, a mimo to aż trudno uwierzyć, ale wdrażanie tego zwyczaju zajęło około 3 lat pracy. Co ważniejsze jesteśmy pod tym względem pionierami na rynku usług medycznych. Wszystkie zmiany nawet te banalne czasem i mogące się wydawać oczywiste wymagają czasu i akceptacji personelu.

Wizytatorzy przeanalizowali dokumentację, zakres pracy zespołów zadaniowych, sprawdzali warunki hospitalizacji i bezpieczeństwa pacjenta w każdym obszarze działań personelu.

Mówiąc o zespołach zadaniowych mam na myśli np. Komisje ds. etyki zawodowej.

W jej skład wchodzi dwóch lekarzy, pielęgniarka, psycholog, Pełnomocnik ds. Praw Pacjenta, dwóch księży różnych wyznań. Istnienie takiej komisji (która działa bardzo prężnie) znacznie podnosi kulturę organizacji. Istnieje około 9 takich zespołów, które zajmują się między innymi analizą zdarzeń niepożądanych, strategia na rzecz jakości naszej placówki i bezpieczeństwa naszych pacjentów.

Ocena osiągnięta przez ludzi, którzy kreują wizerunek MCZ S.A. (lekarze, pielęgniarski personel pomocniczy, ale głównie grupa zawodowa lekarzy) jest doskonała ponieważ 83% spełnionych standardów przy zakresie 75% do 100% jest wynikiem bardzo dobrym.

Przyjęte przez Ministerstwo Zdrowia normy i standardy są bardzo rygorystyczne i obszerne w swoich zakresach - mówi M. Łokietko. Spełniamy je w 83% i dlatego otrzymaliśmy status Szpitala akredytowanego, co pozwala nam zaliczać się do „elity polskich szpitali" świadczących usługi bardzo wysokiej jakości. Można powiedzieć, iż akredytacja jest synonimem bezpieczeństwa pacjenta.

CERTYFIKAT AKREDYTACYJNY

Potwierdza się spełnienie przez

"Miedziowe Centrum Zdrowia" S.A. w Lubinie

Szpital "MCZ" S.A. w Lubinie

standardów akredytacyjnych

dla lecznictwa szpitalnego

Minister Zdrowia

Certyfikat nr: 2011/53

Data 2011-12-27

Moment nieuwagi i… bum

Złamana ciężarówka

Jeden przyhamował bo koło giełdy był duży ruch, drugi zagapił się i droga była całkowicie zablokowana przez dwie ciężarówki

Nikt nie odniósł poważnych obrażeń, skończyło się na strachu i potłuczeniach i uszkodzeniu dwóch ciężarówek.

53-letni kierowca Mana jadąc w stronę Polkowic zobaczył, że w rejonie sobotniej giełdy samochodowej jest bardzo duży ruch. Zwolnił przy wyjeździe na krajową trojkę. Jego młodszy kolega po fachu który jechał z tyłu ciężarowym Volvo zagapił się i uderzył w tył naczepy. Ta zatarasowała całą szerokość drogi, a sprawca kolizji zatrzymał się na poboczu blokując jakąkolwiek możliwość przejazdu.

Do stłuczki doszło w sobotę (14.01) około godz. 10. Po godzinie droga była przejezdna jednym pasem, a całkowitą drożność odzyskała po ponad 2 godzinach od stłuczki. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Warunki do jazdy nie były najlepsze - było ślisko.

(pit)

PiS szuka problemów, wójt się podpina

Opozycja pomoże?

Na konferencji „Samorząd terytorialny w Polsce - problemy i zagrożenia", która odbyła się w Sejmie RP wójt gminy Lubin podniosła problem braku dialogu społecznego pomiędzy Rządem, a mieszkańcami gmin zagrożonych budową odkrywkowych kopalni.

Organizatorem spotkania był Klub Parlamentarny PiS. W trakcie dyskusji Irena Rogowska, wójt gminy Lubin przedstawiła kilkusetosobowemu gronu samorządowców z całej Polski oraz licznej reprezentacji posłów, bolączki samorządu w oparciu o doświadczenia gminy wiejskiej Lubin. Wśród wymienianych problemów były sprawy nowych zadań, na które budżet państwa nie przeznacza pieniędzy dodatkowo obciążając gminy. Jako przykład daleko idącej nieodpowiedzialności przywołała najnowsze rządowe plany dodatkowego obciążenia podatkowego największego pracodawcy woj. dolnośląskiego jakim jest KGMH. Skutkiem tego obciążenia będzie zdaniem samorządowców zmniejszenie dochodów gmin. Jednak najważniejszym problemem przedstawianym na konferencji była sprawa braku dialogu pomiędzy Rządem, a mieszkańcami gmin zagrożonych budową odkrywkowych kopalni węgla brunatnego. Wójt przekazała swoje uwagi i postulaty władzom Klubu Parlamentarnego PiS. Wśród wymienianych spraw była również ta dotycząca nieuwzględnienia przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego uwag i wniosków samorządów położonych na złożach węgla brunatnego „Legnica" i „Gubin" do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (KPZK). Przypomnijmy, że mimo licznych protestów koncepcja została przyjęta. Zawiera zapisy, których konsekwencją będzie objęcie terenu między Lubinem, Legnicą Prochowicami i Ścinawą ochroną przed dalszą zabudową.

(pit)

Pięć nowych nieoznakowanych radiowozów otrzymała policja powiatu lubińskiego

Dali policjantom

Samochody przekazano w czasie podsumowania rocznej pracy lubińskich stróżów prawa.

W odprawie brał udział nadinsp. Zbigniew Maciejewski Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu oraz naczelnicy wszystkich komórek organizacyjnych lubińskiej komendy i przedstawiciele lokalnych samorządów. Komendant Powiatowy Policji w Lubinie podinsp. Tomasz Gołaski podsumował ubiegły rok. Przedstawiono wnikliwą analizę osiągnięć oraz określono zamierzenia i cele komendy na rok 2012.

Zebrani na odprawie chwalili policjantów za osiągnięte wyniki i dobrą współpracę. Podsumowaniem spotkania było przekazanie nowych nieoznakowanych radiowozów.

Wsparcia w ich zakupie (3 KIA Ceed) udzieliło miasto Lubin oraz Fundacja Polska Miedź, która dofinansowała dwa nieoznakowane terenowe Land Rovery.

Siatkarze lubińskiego Mundo zaczynają wierzyć we własne siły. Potrzebna jeszcze pewność siebie.

Nieszczęśliwy tie break

Zaczęło się dobrze, ale zmęczenie zrobiło swoje. Siatkarze MKS Cuprum Mundo Lubin musieli uznać wyższość Pekpol Ostrołęka. 2:3

Pierwsza odsłona meczu to całkowita dominacja podopiecznych Pawła Szabelskiego. Lubinianie szybko objęli prowadzenie, doprowadzając do pięciopunktowej różnicy, 10:5. Taka przewaga utrzymała się do końca seta, który zakończył się rezultatem 25:19.

Drugi i trzeci set nie poszedł już po myśli lubinian. Ostrołęka narzuciła swój rytm gry, którego Mundo nie potrafiło przełamać. Druga odsłona zakończyła się wynikiem 21:25, zaś trzecia 22:25.

W czwartym secie widoczne było zmęczenie obu ekip. Tytaniczna praca wykonana przez lubinian, zwłaszcza przez Roberta Szczerbaniuka i Macieja Kordysza doprowadziła do wygranej tego seta. Był remis. Nadszedł więc czas na tie break. Niestety nasz beniaminek nie dał rady. Choć miejscowi dwoili się i troili, tie break, a co za tym idzie cały mecz, należał do gości.

Mamy taki mankament słabej gry. Jeżeli tak będziemy grali, to nie pokażemy tego, co tak naprawdę potrafimy. Myślę, że jest progres w tym co robimy i w następnym meczu będzie już lepiej – mówi Łukasz Klucznik z MKS Cuprum Mundo Lubin. - Pociesza mnie to, że graliśmy jak równy z równym.

Tyle dzieci na kręgielni OSiR jeszcze nie rywalizowało

Setka na torach

Monika Grabowska i Paweł Andrasz w kategorii szkół podstawowych zwyciężyli w Turnieju Kręglarskim.

Kręgielnia przeżyła prawdziwe oblężenie.

Aura nie zachęcała do przebywania na wolnym powietrzu zwłaszcza, że śnieg, który ledwie spadł szybko zamienił się paskudną breję. Zapewne te warunki, bardziej przypominające jesień niż środek zimy spowodowały, że odpoczywająca na feriach młodzież tłumnie przyszła do kręgielni.

Na torach stawiła się niemal setka uczestników z podstawówek, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych, która stanęła w szranki w turnieju kręglarskim. Zawodnicy, oprócz podziału na poziom szkół, podzieleni byli na ekipy dziewcząt i chłopców. Każdy z zawodników oddał po 15 rzutów. Choć mówi się, że płeć piękna jest słabsza, to jednak wyniki rywalizacji wskazują coś innego. Dziewczęta niejednokrotnie zdobywały więcej punktów niż chłopcy.

W tabeli obok wyniki rywalizacji.

KibicExtra!

Dziewczęta szkoły podstawowe		
1.	Monika Grabowska	69 pkt.
2.	Patrycja Czerwiec	63 pkt.
3.	Justyna Ordowska	49 pkt.
Chłopcy szkoły podstawowe		
1.	Paweł Andrasz	60 pkt.
2.	Maciej Opaliński	58 pkt.
3.	Piotr Siwak	57 pkt.
Dziewczęta szkoły gimnazjalne		
1.	Paula Mikołajczak	53 pkt.
2.	Daria Zięba	47 pkt.
3.	Paulina Kiwak	31 pkt.
Chłopcy szkoły gimnazjalne		
1.	Dawid Sołtys	58 pkt.
2.	Rafał Jakubczak	56 pkt.
3.	Kacper Kupczyński	40 pkt.
Dziewczęta szkoły średnie		
1.	Weronika Kotula	61 pkt.
2.	Patrycja Sutor	59 pkt.
3.	Anna Taflińska	56 pkt.
Chłopcy szkoły średnie		
1.	Adrian Borowiec	77 pkt.
2.	Sebastian Fedlów	68 pkt.

Nie celność była najważniejsza. Liczyła się dobra zabawa.

Na żarty i na serio

Zajęcia strzeleckie Ferie z LOK-iem, to ciekawa forma rekreacji, ale i szansa na podszlifowanie umiejętności na zawodach rangi krajowej i międzynarodowej. W Lubinie coraz więcej młodzieży uprawia ten sport.

Przez całe ferie trwają zmagania strzelców amatorów i zawodowców na lubińskiej strzelnicy pneumatycznej. Każdy kto ma dryg do militariów, mógł pojawić się codziennie w godzinach od 10.00 do 12.30 przy ulicy 1 Maja. Na strzelnicę przychodzili uczniowie szkół o profilach strzeleckich jak i osoby niezrzeszone, dla których ten sport zajmuje ważne miejsce w ich życiu. Ostatniego dnia ferii LOK zorganizuje turniej, który być może wyłoni przyszłych zawodników lubińskiego klubu strzeleckiego. Bo w końcu to w młodych siła.

Czasem po zakończeniu ferii z LOK, wyłaniają się kolejne perełki strzeleckie.

Wyjazd do Koszalina dla lubińskich „złotek" był niezwykle udany. Przeciwnik poległ 9 bramkami.

Lepsze bez dwóch zdań

Mistrzostwo Polski jest coraz bliżej. Podopieczne Bożeny Karkut ponownie pokonuja rywalki. Tym razem w ramach 17. kolejki Superligi Kobiet PGNiG, miedziowe pokonały Politechnikę Koszalińską.

Anna Pałgan czterokrotnie pokonywała bramkarkę gospodyń. Miedziowa rozgrywająca bardzo dobrze wypełnia lukę po nieobecnych zawodniczkach, Kindze Byzdrze i Klaudii Pielesz.

Lubinianki szybko objęły prowadzenie i stopniowo zwiększały przewagę. Mimo tego Koszalin odrobił straty i po kwadransie było 5:5. Oba zespoły miały co udowadniać, Politechnika, że zwycięstwo w Pucharze Polski to nie przypadek, a Zagłębie, że porażka z Koszalinem była tylko chwilowym osłabieniem. Do przerwy podopieczne Bożeny Karkut wygrywały 12:8.

W drugiej połowie, Zagłębie grało jeszcze pewniej i bardziej konsekwentnie. Należy tutaj pochwalić wspaniałą obronę, z której zresztą słynie miedziowy zespół. Podopieczne Bożeny Karkut pod koniec pojedynku potwierdziły, że są w wysokiej formie i to im należy się zwycięstwo. Metraco wygrało 26:17, a najwięcej bramek na swoim koncie zanotowała kapitan zespołu Kaja Załęczna.

Zimowa aura nie przeszkadza w treningach.

Kopią i rzucają

Do pierwszego lutego trenują w Lubinie potem jadą do Jarocina. Cel jest jeden - grać jak najlepiej i sięgnąć po kolejny tytuł mistrzowski.

Młoda Ekstraklasa trenuje intensywnie. Obserwatorzy żartują, że to zimowa ścieżka zdrowia - siłownia, sala i boisko trawiaste i tak codziennie, choć przy treningach nie brakuje dobrej zabawy.

Dawid Śliwiński, jednego z czołowych zawodników Tomasza Bożyczki. - Możemy się trochę pobawić, pograć w piłkę. Ciągle trenujemy, na pewno nic nie straciliśmy przez tę przerwę. Myślę, że nawet jeszcze coś zyskaliśmy. Każdy z nas się przykłada bo zaszło kilka zmian w klubie i każdy ma szansę dostać się do pierwszego składu. Niektórzy pojechali na testy do innych klubów i nie wiadomo czy z nich wrócą, bo mogą tam zostać. Są natomiast inni młodzi chłopcy, którzy chcą grać. Myślę że jest to dla nich szansa.

Chłopcy trenują bez kilku kolegów. Bracia Malarowscy wyjechali na testy do Niemiec, natomiast Szymon Sołtyński, Ariel Famulski, Mateusz Szczepaniak i Konrad Forenc przeznaczeni są do dyspozycji Pavla Hapala. Dzięki takiej rotacji szansę gry mają zawodnicy, którzy mniej pokazują się w spotkaniach ligowych.

Szkoleniowcy Tomasz Bożyczko i Paweł Karmelita mogą w ten sposób sprawdzić każdego z zawodników bardziej skrupulatnie. Młode Zagłębie traci do lidera Legii Warszawa, sześć punktów. Strata jest do odrobienia. Nie jest wykluczone, że i w tym roku zobaczymy w Lubinie puchar mistrza Polski.

Gliniarze dali radę!

Trzecie miejsce zajęli lubińscy policjanci w III Halowym Turnieju Piłki Nożnej o puchar Komendanta Powiatowego Policji w Złotoryi.

W turnieju wystartowało 6 reprezentacji komend powiatowych z terenu województwa dolnośląskiego, a także samorządowcy oraz, dwie reprezentacje zaprzyjaźnionych komend policji z Czech.

Lubińscy policjanci w fazie grupowej w czterech rozegranych meczach pokonali reprezentację KMP Legnica 4:1, Samorządowców 3:0, KPP Bolesławiec 4:0, Czechów 4:2

W półfinale Lubin uległ Polkowicom 2:3. W walce o trzecie miejsce Lubin pokonał KPP Złotoryja 4:2.

Horoskop

Baran (21.03-20.04)
Będzie radośnie a i w miłości nadchodzą dobre dni. Nastał czas realizacji zamierzeń zarówno zawodowych jak i towarzyskich.

Byk (21.04-20.05)
To będą ciekawe dni obfitujące w sukcesy zawodowe i nawiązywanie nowych kontaktów. W miłości harmonia, choć zdarzą się drobne zgrzyty. Najbliższe dwa tygodnie powinny upłynąć pod znakiem współpracy.

Bliźnięta (21.05-21.06)
Nie zabraknie wam optymizmu, bo przed Wami zwrot w sprawach zawodowych, towarzyskich i miłosnych. Macie duże perspektywy!

Rak (22.06-22.07)
Coraz dłuższe dni dodają Ci energii potrzebnej do konkretnych działań. W sprawach zawodowych masz wszystko poukładane zatem nie obawiaj się ataków. Musisz wierzyć w to co robisz.

Lew (23.07-23.08)
Możesz odczuwać zmęczenie, ale nie zamykaj się w domu przed kontaktami towarzyskimi. Kup coś niedrogiego ale potrzebnego w domu. Wybierz się do kina na dobry film.

Panna (24.08-22.09)
Musisz wykazać inicjatywę bo wszystko jest w Twoich rękach. Tylko w taki sposób pokonasz problemy zawodowe i domowe niesnaski. Pokaż, że potrafisz!

Waga (23.09-23.10)
Najbliższe dni wykorzystaj dla siebie. Pomieszkaj wreszcie bo nie można ciągle jeździć. Kilka dni spokoju podładują Twój biologiczny akumulator. Jednak już teraz zacznij planować wakacje.

Skorpion (24.10-22.11)
To mogą być nerwowe dni pełne sporów w pracy i domu. Tylko od Ciebie zależy jaka duża będzie skala konfliktów. Opanuj emocje spójrz trzeźwo na swoje otoczenie. Nie wszystko jest warte kruszenia kopii.

Strzelec (23.11-21.12)
Szykują się bardzo uczuciowe dni, które przełożą się na dużą dawkę emocji. Może to spowodować odrobinę problemów.

Koziorożec (22.12-20.01)
Będzie napływ energii, siły i poczucia pewności siebie. Koziorożce będą mogły podołać każdemu napotkanemu problemowi.

Wodnik (21.01-19.02)
Odłożyłeś zbyt dużo spraw papierkowych. Trzeba je nadgonić, bo nie będziesz mieć spokoju. Zajmij się pracą i nie myśl o zbytkach.

Ryby (20.02-20.03)
Ryby muszą przetrwać zmiany pogody, które wpływają na nie niekorzystnie. Dobry nastrój trzeba pielęgnować. Wsparcia szukaj u życiowego partnera. Romantyczny wieczór poprawi samopoczucie.

Krzyżówka z biletem do kina

łodzie rzeczne
robiony z pomidorów
niejeden na wierzbie
żywi się nektarem
łysi w glanach
marka zup w proszku
górzysta wyspa grecka
grobowiec, kopiec
był lennikiem seniora
finansowy potentat
nad kuchenką
chorobliwie kradnie
otwory w pokładzie statku
... Floyd, brytyjski zespół rockowy
chroni okno
imię z noweli
nakrycie stołu
pokrycie łóżka
opisywany w Księdze Rodzaju
galowy strój męski
horror Stephena Kinga
litera grecka
lampa na ścianie
podrzędny lokal
kury na grzędach
gat. dzikiej kaczki
zęby na murach
niejeden w zbiorze
liga z Chicago Bulls
np. rzeczka
pogoda
syfilis
imię kalifów arabskich
państwo z Nairobi
Fitzgerald z estrady
tkanina na firanki
wysyła sondy w kosmos
odchudzanie z wymiotami
King ..., filmowa małpa
grupka drzew
rzeka znana z krokodyli
bezwonny, palny gaz
hormon dla cukrzyka
rośnie na brzegach rzek
latynista
jedn. natężenia oświetlenia
włoskie linie lotnicze

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

Na rozwiązanie czekamy do 7 lutego 2012 r. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. Poczt. 110, 59-300 Lubin lub zeskanować i przesłać za pomocą e-mail: redakcja@lubinextra.pl. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 10. – bilety do kina – otrzymuje Pan Piotr Mikiciuk z Lubina. Gratulujemy!

reklama

30.01.2012, godzina 18.30 – „Służące”
reż. Tate Taylor, dramat, USA 2011

„Służące”, oprócz tego, że stanowią fascynujące kino, są również filmem ważnym. Temat podjęty w tym obrazie cieszy się dużym zainteresowaniem w Stanach Zjednoczonych, budzi kontrowersje i w dodatku nie jest często poruszany w kulturze.

„Służące” to solidna, można by rzec, że klasycznie skonstruowana produkcja, która toczy się niespiesznym tempem; prosta historia osadzona w skomplikowanych czasach, nie posuwająca się do prestidigitatorskich sztuczek, by przekonać do siebie każdego widza. Film ważny, trafiający idealnie w swoje czasy.

„Służące”, mimo tego, że pokazują ważny temat, robią to w bezpretensjonalny sposób. Nie znajdziemy tu zbyt wielu patetycznych scen, wielkich słów wypowiadanych w takt dramatycznej muzyki. To w gruncie rzeczy prosta, pozytywna historia. A, wbrew pozorom, taki film zrobić jest niezwykle trudno. Wszystko można bowiem uprościć, przesłodzić, sprawić, że całość przestaje być szczera. Reżyser Tate Taylor zachowuje jednak odpowiednie proporcje, udanie łączy wszystkie składniki i najwyraźniej ma sporą wprawę w mieszaniu. „Służące” wzruszają, ale także śmieszą. Dają do myślenia, ale są też świetną rozrywką... Film jest dość wyważony i nawet czarno-białe charaktery okazują się mieć sporo odcieni szarości. Choć łatwo było przedstawić świat, w którym każdy biały człowiek jest zły i wyniosły, a czarny dobry i pokrzywdzony, udało się tego uniknąć. Dzięki temu historia jest żywa, wiarygodna, wywołująca prawdziwe emocje.

„Wielkie kino! Piękny film! Jeśli ktoś nie był, niech pierwszy wolny termin rezerwuje na „Służące”. Tyle w temacie”, „Gorąco polecam!!! Doskonały film! Głęboka treść opowiedziana z humorem! 140 minut filmu mija niespostrzeżenie! Wspaniały film!” – tak o tym filmie wypowiadają się użytkownicy forum dyskusyjnego.

Kino Konesera to specjalne pokazy filmów nagradzanych na festiwalach filmowych, realizowane przez wybitnych twórców, wykraczających często poza standardowy repertuar kin.

Dla naszych stałych koneserów - Karta Kina Konesera, która upoważnia do zniżek na bilety, na zestawy w kawiarni i w barze kina. Zdobądź ją już teraz!

Co zobaczymy w lutowym repertuarze Kina Konesera:

06.02.2012 - „Jutro będzie lepiej”
reż. Dorota Kędzierzewska, obyczajowy, Japonia Polska 2010

Historia trójki bezdomnych chłopców, mieszkających na dworcu kolejowym w jednym z rosyjskich miast. Dwaj bracia i ich kolega, któregoś dnia postanawiają uciec przez zieloną granicę do Polski. Wydaje im się, że czeka tam na nich lepsze życie - dom, szkoła oraz życzliwi ludzie.

13.02.2012 - „Przytul mnie”
reż. Kaspar Munk, dramat, Dania 2010

Sara jest wrażliwą, spokojną dziewczyną. Opiekuje się młodszym bratem, bo zapracowana matka pojawia się w domu dopiero późnym wieczorem. Pewnego dnia w szkole, Sara zostaje publicznie poniżona, a ktoś nagrywa całe zajście na komórkę.

20.02.2012 - „Moneyball”
reż. Bennett Miller, dramat/sportowy, USA 2011

Historia Billy'ego Beane'a, menedżera klubu baseballowego Oakland A, który skupił się na poszukiwaniu nowych kryteriów pomiaru skuteczności zawodników i zorganizował swój klub wokół analizy danych. Dzięki temu jego drużyna sezon w sezon jest postrachem rywali.

27.02.2012 - „Jeden dzień”
reż. Lone Scherfig, dramat/romans, USA 2011

Emma i Dexter spotykają się po raz pierwszy podczas zakończenia szkoły w 1988 roku i kontynuują tradycję corocznych jednodniowych spotkań przez następne 20 lat.

Bilety już w sprzedaży!

Kino kobiet

czyli wieczór filmowy dla Pań w kinie Helios!

30 stycznia godz. 18:30 kolejne Kino Kobiet. Zapraszamy wszystkie Panie… i tylko Panie na cykl wieczorów filmowych dla Kobiet!
Bilety już w sprzedaży! Cena: 23 zł. (Na seans nie obowiązuje rezerwacja miejsc, wyłącznie sprzedaż biletów).
Drogie Panie, Nowy Rok rozpoczynamy w karnawałowych nastrojach, z dużą ilością rumu oraz z Johnny Deppem na „lekkim” rauszu.
O przebiegu imprezy:
Kino kobiet to zawsze ciekawy film specjalnie dobrany do żeńskiej widowni, poprzedzony licznymi atrakcjami organizowanymi tuż przed seansem na sali kinowej (w tym specjalny konkurs dla pań, które wybiorą się w kapeluszach).
Spotkania przygotowujemy z dużym rozmachem, uważnie dobieramy partnerów i sponsorów, staramy się o smaczny poczęstunek oraz dbamy o lekko zwariowaną atmosferę.
Najbliższy seans z filmem „Dziennik zakrapiany rumem” 30 stycznia o godz. 18.30.
Jak zawsze przed seansem czekają niespodzianki… a po seansie zapraszamy wszystkie chętne Panie na Afterparty do Coolturka – Pub przy ul. Armii Krajowej 29, gdzie każda z Pań otrzyma darmowego drinka na bazie rumu (za okazaniem biletu zakupionego na w/w seans Kina Kobiet).
O filmie:
Paul Kemp jest rozwiedzionym pisarzem, który ma problemy z alkoholem. Pracuje jako dziennikarz dla podupadającej gazety i wciąż stara się znaleźć dla siebie bezpieczniejszą przystań w życiu. Zadanie to sprawia mu wiele trudności, gdyż ciągle napotyka ludzi którzy, tak jak i on, również są życiowymi rozbitkami. Akcja filmu rozgrywa się w stolicy Portoryko, San Juan, w latach 50. ubiegłego wieku i jest oparta na autentycznych wydarzeniach z życia Huntera S. Thompsona, jednego z najważniejszych pisarzy XX wieku i twórcy specyficznej, bardzo osobistej i pisanej na gorąco odmiany reportażu, tzw. gonzo journalizmu.
W rolach głównych:
Johnny Depp, Amber Heard, Richard Jenkins, Aaron Eckhart.
Serdecznie zapraszamy w kapeluszach!